NASZE ZABRZE
samorządowe

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne
wrzesień 2026, nr 9(377)

TAKIE DOŻYNKI TYLKO RAZ NA 250 LAT!

eprasa.pl 1848728dc1

RADA PRZEDSIĘBIORCÓW PRZY PREZYDENCIE MIASTA ZABRZE

Zabrzańskie Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości

Zabrze w sercu Śląska

Zapraszamy!

do udziału w PIERWSZEJ EDYCJI

ZABRZAŃSKIEGO Festiwalu Smaków

7 - 25 września 2026

RESTAURACJE | KAWIARNIE | CUKIERNIE | PIZZERIE | LODZARNIE | I INNE LOKALE GASTRONOMICZNE

PATRONAT MEDIALNY radio silesia 96.2

MENU DAŃ FESTIWALOWYCH

CENA KAŻDEJ PROPOZYCJI: 29 ZŁ

1 **Restauracja Atmosfera**
Szarpana wołowina inspirowana klasyczną roladą śląską z tradycyjnym nadzieniem. Podawana na klusce śląskiej z modrą kapustą i aksamitnym sosem.

2 **Trattoria La Vecchia Scuola**
Zestaw: Spaghetti all'amatriciana + Panna cotta z musem truskawkowym

3 **Scena Cocktail Bar**
Dwa dowolne cocktaile lub mocktaile 0% z naszej karty menu.

4 **Strefa Smaków Kłos**
Malinowe Creme Brulee z białą czekoladą i espumą waniliową - podawana na zamrożonym kamieniu.

5 **Twist Zabrze**
Kluski Śląskie obładowane golonką

6 **Don Limon**
Focaccia Bolońska (autorski wypiek, mortadella bologna, burrata, podsuszane pomidory, rukola) z wybranym napojem

7 **Restauracja Balaton**
Zestaw: Pikantna zupa węgierska z łazankami, boczkiem, ziemniakami oraz leczem + langosz z gulaszem wieprzowym i kwaśną śmietaną.

8 **Bistro Murawa**
Bajgiel Ceazs sos cezar, sałata rzymska, pierś z kurczaka sous vide, ser mimolette, kiełbasa chorizo, cebula karmelizowana

9 **Calavera**
Zestaw: Grytne Tacos (3szt.) - szarpana wieprzowina, sos chrzanowy z chipotle, marynowany burak, ogórek kiszony, biała cebula, szczypiorek + opiekane ziemniaczki z sosem cheddar i prażona cebulką

10 **Śląskie Maszkety**
Panczkraut z karminadlą – prawdziwy smak śląskiej tradycji. Kremowe, delikatne ziemniaki podszone z aromatyczną, lekko zasmażaną kapustą tworzą idealne tło dla soczystej, domowej karminadli.

11 **Ristorante Sorrento**
Ravioli z liśćmi szpinaku i serem ricotta na maśle z dodatkiem świeżego rozmarynu i czosnku + Deser Panna cotta z musem truskawkowym

12 **Bistro Bajs**
1)Jajka poche na jogurcie greckim z karmelizowaną marchewką, serem feta, chorizo i oliwą chiili
2)Bajgiel z jajkiem i chrupiącym boczkiem

13 **LoveCake**
Chrupiąca beza, aksamitny krem, świeże owoce, sos z maliny, egzotyczny z mango- marakuja chrupiący migdałowy crunch oraz sezonowe owoce.

14 **Słodkie Życie**
Monoporcja o smaku cytrynowym z karmelizowaną chrupką pistacjową i żelką różaną, w zestawie z dowolną kawą z podstawowego menu.

15 **Mąka di Napoli**
Pizza nr 6: pomidory pelati, mozarella, prosciutto cotto, spinatta picante, pancetta, cebula.

16 **Tygiel**
Devolay z masłem z czosnku niedźwiedziego, puree, oliwa szczypiorkowa.

17 **Szyb Maciej**
Szpajza Bauemstreches

18 **Fajrant Food&Drink**
Kulebele z karmelizowaną czerwoną kapustą, czyli „inkszo" kluska z roladą „rein wiecpnieta" podana na karmelizowanej czerwonej kapuście z sosem bordoskim i wędzoną śliwką.

19 **To Do Jutra**
1)Mała zapieka bez cudów + frytki belgijskie 150 g + coca cola 0.25 |
2)Mała zapieka O! Qurcze + frytki francuskie 150 g + coca cola 0.25 |

20 **Kawiarnia Kawałek i Kawa**
Słodki duet: świeże ciasto z witryny + ulubiona kawa na ciepło.

21 **Il Camino Pizza**
Pizza Szynka & Pistacja - pizza na bazie białego sosu z włoskiej śmietany Panna z oryginalną szynką Prosciutto Cotto straciatella, podawana z polewą 100% pistacji i kruszonymi pistacjami.

22 **Zabrzański Gościniec**
1)Roladka z kurczaka z suszonymi pomidorami z makaron tagiatelle w sosie z czerwonego pesto.
2)Makaron z czerwonym pesto z szpinakiem
3)Fondant czekoladowy z sosem malinowym oraz lodami śmietankowymi.

BIERZ UDZIAŁ I WYGRYWAJ!

Odwiedzaj lokale biorące udział w festiwalu, zamawiaj dania festiwalowe i zbieraj pieczątki!

5 pieczątek z różnych lokali

uprawnia Cię do udziału w konkursie

„ELIMINATOR SMAKÓW"

i szansy na wygranie atrakcyjnych nagród!

FINAŁ KONKURSU 26 września o godzinie 11⁰⁰ w Parku Miejskim w Zabrzu, przy ulicy Dubiela

DO WYGRANIA !

NAGRODA GŁÓWNA
2 noclegi w pokoju dwuosobowym Classic
śniadania, obiadykolacje, parking,dostęp do atrakcji obiektu.

*****

CRYSTAL MOUNTAIN

Rower, hulajnoga, tablet, głośnikbezprzewodowy

Finał Festiwalu!
26 września 2026
podczas **Święta Miasta Zabrze**

eprasa.pl 1848728dc

Zabrze w sercu Śląska

ZABRZAŃSKI WRZESIEŃ
TRADYCJA W NOWYM WYDANIU

Miesiąc urodzinowych atrakcji

Koncerty, wystawy, spotkania, wydarzenia sportowe, rodzinne i kulturalne wpisały się w program Zabrzańskiego Września. Zwieńczeniem cyklu propozycji dla mieszkańców przygotowanych z okazji 104. urodzin naszego miasta będzie koncert w Domu Muzyki i Tańca. W sobotę 26 września na scenie wystąpi Anna Wyszkoni.

Zabrzanie we wrześniu będą mieli wiele powodów do spotkań. Z okazji 104. rocznicy nadania praw miejskich rozpoczyna się Zabrzański Wrzesień – miesiąc wydarzeń organizowanych w różnych częściach miasta. To nie będzie jedno wydarzenie zamknięte w jednym dniu. Wręcz przeciwnie. Świętowanie rozłożone zostało na cały wrzesień, tak aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Tegoroczne świętowanie ma być przede wszystkim blisko ludzi – w miejscach, które na co dzień tworzą Zabrze i wśród mieszkańców, którzy są jego najważniejszą częścią – dodaje.

Swoje propozycje przygotowały zabrzańskie instytucje kultury. Wśród nich znalazły się m.in. spektakle, wystawy, spotkania autorskie i warsztaty artystyczne. Zajęcia poświęcone historii miasta odbywają się w przedszkolach i szkołach podstawowych. Będzie rodzinna gra terenowa, zawody sportowe i rodzinny festyn w parku przy ul. Dubiela, podczas którego podsumowana zostanie pierwsza edycja Zabrzańskiego Festiwalu Smaków. Każdy z lokali gastronomicznych biorących udział w wydarzeniu przygotował specjalną propozycję festiwalową w cenie 29 zł. W odwiedzanych estauracjach można otrzymać pieczątkę na festiwalowej ulotce. Kto zbierze pięć, będzie mógł wziąć udział w festiwalowym konkursie. Czekają atrakcyjne nagrody! Szczegóły na stronie miasta. GOR

Zeskanuj i dowiedz się więcej!

eprasa.pl 1848728dc1

To był trudny, ale dający satysfakcję rok

Rozmowa z Kamilem Żbikowskim, prezydentem Zabrza

W sierpniu minęło 12 miesięcy od momentu, gdy został Pan prezydentem Zabrza. Jaki to był rok dla Pana?

Z jednej strony bardzo trudny. W Zabrzu jest dużo wyzwań finansowych, organizacyjnych, ale też politycznych. Trzeba było dużo czasu poświęcić budowaniu współpracy z różnymi środowiskami reprezentowanymi w Radzie Miasta. Ale oprócz wyzwań było też sporo satysfakcji z rzeczy, które udało się zrobić. Szczególnie satysfakcjonują kwestie, które zostały zrealizowane, a które wcześniej znajdowały się w moim programie wyborczym.

Zacznijmy zatem od tego, co przyniosło największe powody do satysfakcji?

Z pewnością najbardziej medialnym tematem była prywatyzacja Górnika Zabrze. To proces najważniejszy z punktu widzenia kibiców, do których sam należę, ale i z punktu widzenia klubu, dla którego był to kamień milowy. Mimo różnych przeszkód, wydawałoby się nie do przejścia, udało się tak w ciągu niewiele ponad pół roku doprowadzić ten temat do końca. Teraz już powoli o nim zapominamy i możemy przerzucić wysiłki na rozwiązywanie innych problemów.

Już nie tak medialnym tematem, ale dla naszego miasta z pewnością kluczowym, było spięcie budżetu do końca 2025 roku. Kiedy zostałem prezydentem, służby finansowe sygnalizowały mi, że mogą wystąpić braki przekraczające nawet 100 milionów złotych do końca roku. Pojawiło się widmo obligacji, które zakładano na początku 2025 roku, kiedy jeszcze nie byłem prezydentem.

Dzięki ogromnej pracy służb finansowych, kontroli finansów i zaciskaniu pasa przez tak naprawdę wszystkie jednostki miejskie udało się spiąć budżet bez emitowania obligacji. Dzięki temu postawiliśmy pierwszy ważny krok na drodze do oddłużania naszego miasta i poprawienia naszej sytuacji finansowej. Uważam, że to był największy sukces pierwszego roku mojej prezydentury. Ważnym osiągnięciem była też stabilizacja miejskich instytucji. Musieliśmy się mierzyć ze skutkami robionej czasem naprędce restrukturyzacji w roku poprzedzającym moją prezydenturę. Niestety, wiele wydziałów czy jednostek miejskich było, mówiąc kolokwialnie, poturbowanych przez tę restrukturyzację, cięcia, zwolnienia. W samym Urzędzie Miejskim zwolniono prawie 100 osób, co powodowało, że pewne zadania nie były odpowiednio zaopiekowane. Trzeba było naprawdę dużego wysiłku, żeby ustabilizować pracę urzędu i jednostek miejskich. Ten proces jeszcze trwa i to widać chociażby w kwestiach utrzymania przestrzeni publicznej. Jest jeszcze parę obszarów dość istotnie wpływających na estetykę miasta i jakość przestrzeni publicznej, nad którymi chciałbym mocno jeszcze popracować. Obszarem, który udało się ustabilizować, była sytuacja finansowa dwóch spółek. Chodzi o Szpital Miejski i MOSiR.

Krok po kroku udaje się też odczarowywać zły PR Zabrza. Informacje o zadłużeniu, problemach, perturbacjach organizacyjnych mocno pogorszyły wizerunek miasta. Korygując ten jednostronny wizerunek, coraz częściej chcemy pokazywać drugą stronę Zabrza – ludzi, miejsca i zmiany, które dają mieszkańcom powody do dumy i pokazują, że miasto ma przed sobą przyszłość. Sukcesem, może mniej mierzalnym, było też dla mnie osiągnięcie trudnego porozumienia polityczno-społecznego między różnymi środowiskami, które funkcjonują w Radzie Miasta czy też uczestniczyły w poprzednich wyborach. Udało się, mimo pewnych perturbacji i rywalizacji, zaprosić wszystkie ważniejsze środowiska do współrządzenia miastem. Zapewniło to możliwość uzyskania poparcia dla budżetu czy też uzyskania absolutorium i wotum zaufania. Wymagało to wielu wysiłków i kompromisów, ale wydaje mi się, że jest to sukces, który służy przede wszyst-

eprasa.pl 1848728dc1

kim stabilizacji naszego miasta i możliwości skupienia się na rozwiązywaniu realnych problemów.

Mówiliśmy o tym, co już się udało, a jakie są największe wyzwania jeszcze przed Panem?

Przyszłość Zabrza chciałbym budować w oparciu o to, co jest naszą siłą – dobre tradycje, lokalną tożsamość i przedsięwzięcia, które przez lata stały się częścią życia miasta – ale jednocześnie otwierać się na nowe pomysły i nowe inicjatywy. Udało się już przywrócić ważne wydarzenia, takie jak Zabrzański Biznesplan, Festiwal Dramaturgii Współczesnej czy wyróżnienia św. Kamila. Pojawiły się też nowe propozycje, m.in. Kino Letnie i Dni Młodzieży. Chciałbym, żeby takich powodów do spotkania, spędzania czasu i bycia razem w Zabrzu było coraz więcej. Żeby miasto po prostu tętniło życiem.

Pracujemy też z lokalnymi przedsiębiorcami nad nowymi kierunkami strategii rozwoju miasta i identyfikacji marketingowej, żeby miasto dobrze pokazać na zewnątrz, w oczach przyjezdnych i osób, które mogą tutaj zainwestować. Żeby jednak myśleć o większych i bardziej ambitnych projektach, musimy najpierw zadbać o podstawy: jakość infrastruktury i stabilną sytuację finansową miasta. Chciałbym przestawić akcenty z przedsięwzięć, inwestycji, które są może ładne i dają efekt wizualny, ale powodują, że koszty utrzymania nas przygniatają i wtrącają w kolejne problemy finansowe.

Jestem przekonany, że Zabrze będzie coraz lepszym miejscem do życia, pracy i prowadzenia biznesu. Miastem, które ma swoją tożsamość, ale nie ogląda się wyłącznie za siebie. Miastem, do którego chce się wracać, w którym chce się zostać i w którego przyszłość warto się zaangażować.

W tym kontekście istotne jest rozwiązanie problemu, który w ostatnich tygodniach stał się wyjątkowo odczuwalny...

Jako mieszkaniec Zabrza sam wielokrotnie doświadczałem problemu odoru i wiem, jak bardzo jest on uciążliwy dla mieszkańców. Zajmowałem się tą sprawą jeszcze jako radny, a ten temat, łagodnie mówiąc, męczy nas już od kilkunastu lat. To, co udało się zrobić w minionym roku, to uzgodnienie z instytucjami i firmami, które gospodarują odpadami komunalnymi i których instalacje są źródłem czy też składają się na ten problem, kalendarza dojścia do praktycznie pełnej hermetyzacji, która na tyle zniweluje emitowany odór odpadów, że nie będziemy tego wyczuwać poza terenem tych zakładów. I taki jest cel.

Będziemy mogli mówić o takim efekcie po zakończeniu inwestycji, dla których już uruchomione są procedury uzyskiwania zgód środowiskowych i pozwoleń na budowę. Dotyczy to firm FCC, Fortum oraz składowiska odpadów komunalnych. Kalendarz wygląda następująco: do końca tego roku miejskie składowisko odpadów zostanie zrekultywowane, znowu zamknięte i problem odorowy, który m.in. tutaj jest generowany, powinien ustać. Firma Fortum do końca 2027 roku zakończy pełną hermetyzację, ale też zmianę instalacji zasilania głównego kotła. Proces dostarczania paliwa ma być w pełni zabudowany w silosach ze śluzami, filtracją, ale też z dopalaniem powietrza z instalacji wentylacyjnej w samym kotle. Mówiąc inaczej, to powietrze powinno być unicestwiane w tym procesie. No i w końcu do połowy 2028 roku FCC dokończy hermetyzację pozostałych części swoich procesów. Spodziewamy się zatem rozwiązania problemu w ciągu nieco ponad półtora roku. W tej sprawie miasto nie trzyma jednak wszystkich kart w ręku. Możemy rozmawiać, naciskać, pilnować terminów i kibicować temu, żeby prace szły jak najszybciej, ale nie możemy wykonać ich za przedsiębiorcę. Nie jesteśmy niestety w stanie tego przyspieszyć, bo po drodze są także procedury wynikające z prawa ochrony środowiska, z prawa budowlanego czy też pozwoleń na gospodarowanie odpadami

Zbliża się 104. rocznica nadania Zabrzu praw miejskich. Skąd pomysł, żeby wrócić do tradycji Zabrzańskiego Września?

Uważam, że to dobra tradycja, która wzmacnia poczucie lokalnej tożsamości. Całkiem niewielkim kosztem, przy zaangażowaniu instytucji i organizacji działających w naszym mieście i mieszkańców, możemy wrócić do tej tradycji, cieszenia się z naszego miasta i eksponować to, co w naszym mieście jest dobre. Zabrzański Wrzesień to cykl wielu wydarzeń, które się dzieją na przestrzeni całego miesiąca, a zwieńczone są Świętem Miasta obchodzonym w ostatni weekend września. Wraca też marka Skarbnikowych Godów. Chciałbym, żeby był to czas, kiedy na chwilę odkładamy codzienne problemy i po prostu jesteśmy razem. Bo lokalną dumę buduje się również z takich momentów, kiedy mieszkańcy mają poczucie, że to jest ich miasto. Zabrzański Wrzesień, Święto Miasta oraz Skarbnikowe Gody w różnych latach stanowiły synonimy. W tej chwili stanowią pewne uzupełniające się i przenikające się zbiory. Zabrzański Wrzesień to wydarzenia, które odbywają się przez cały miesiąc. Święto Miasta to ostatni weekend września, a Skarbnikowe Gody to sobotni korowód i festyn w Parku Miejskim przy ulicy Dubiela. Te wszystkie trzy marki wrócą do Zabrza i będą, mam nadzieję, tworzyć jedną wielką, radosną okazję do świętowania.

Skoro już znaleźliśmy się w urodzinowych klimatach, to czego z okazji urodzin Zabrza życzyłby Pan mieszkańcom miasta?

Przede wszystkim autentycznych powodów do poczucia dumy i satysfakcji, że mieszka się w Zabrzu. Chciałbym, żeby to poczucie dumy z naszego miasta miało swoje solidne podstawy, by można było z dumą pokazywać Zabrze osobom, które do nas przyjeżdżają, ale też po prostu z wielką satysfakcją i radością móc jako Zabrzanie korzystać z atrakcji i udogodnień, które nasze miasto już ma albo już w najbliższej przyszłości będzie miało.

Rozmawiał: Igor Cieślicki

eprasa.pl 1848728dc1

Zabrzmiał pierwszy dzwonek

Szkolne korytarze w całym Zabrzu znów wypełniły się rozmowami, uśmiechami i powakacyjnymi spotkaniami. Dla 16,5 tysiąca uczniów oraz 3,7 tysiąca przedszkolaków rozpoczął się nowy rok szkolny. Dla części z nich będzie to także początek nauki według nowych zasad.

Ciężka jest tyta. Są w niej cukierki. Szkoła jest fajna, bo można się w niej dużo nauczyć – dzielił się wrażeniami z pierwszego dnia w szkole Ignaś.

– Trochę się stresowałam, ale jest już o wiele lepiej. W szkole mamy przyjaciół i poznajemy nowe panie – mówiła Gabi.

Dla pierwszoklasistów rozpoczęcie roku szkolnego to początek zupełnie nowej przygody. Starsi uczniowie wracają do swoich klas, ale także oni mogą spodziewać się zmian. Rok szkolny 2026/2027 rozpoczyna bowiem stopniowe wprowadzanie nowych rozwiązań w polskiej edukacji.

Jedną z najbardziej zauważalnych zmian będzie ograniczenie korzystania z telefonów w szkołach podstawowych. Od 1 września uczniowie nie mogą korzystać na terenie szkoły z telefonów komórkowych oraz innych urządzeń służących m.in. do komunikowania się czy rejestrowania obrazu i dźwięku. Zasada dotyczy również przerw. Nie oznacza to jednak, że telefon trzeba zostawić w domu. Przepisy przewidują sytuacje, w których uczeń będzie mógł z niego skorzystać – np. gdy urządzenie jest potrzebne podczas zajęć, konieczny jest pilny kontakt z rodzicem albo przemawiają za tym względy zdrowotne czy szczególne potrzeby ucznia. W szkołach ponadpodstawowych zasady korzystania z telefonów ustalają natomiast same placówki.

Uczniowie klas IV–VI będą poznawać przyrodę jako osobny przedmiot. Zajęcia mają pomóc młodym ludziom lepiej zrozumieć otaczający ich świat – zanim w starszych klasach nauka biologii, chemii, fizyki i geografii zostanie podzielona na odrębne przedmioty. Nowy program nauczania ma też mocniej stawiać na praktyczne wykorzystanie wiedzy, samodzielne myślenie i rozwijanie kompetencji. Zmiany będą pojawiać się stopniowo, wraz z kolejnymi rocznikami. To oznacza, że przez najbliższe lata w szkołach

eprasa.pl 1848728dc1

będą spotykać się uczniowie uczący się według różnych programów.
Zmieniają się także zasady dotyczące zadań wykonywanych po lekcjach. W klasach IV–VIII nie będą zadawane obowiązkowe prace praktyczno-techniczne do wykonania w domu. Tego typu zadania mają być realizowane podczas zajęć szkolnych. Nadal możliwe będą pisemne prace domowe, ale ich wykonanie będzie dobrowolne. Uczeń, który zdecyduje się je zrobić, może liczyć na sprawdzenie pracy i informację zwrotną od nauczyciela.
Nowym obowiązkowym przedmiotem będzie edukacja zdrowotna. Podczas zajęć uczniowie będą rozmawiać m.in. o zdrowiu fizycznym i psychicznym, aktywności, prawidłowym odżywianiu, bezpieczeństwie w świecie cyfrowym oraz zapobieganiu uzależnieniom.
Nowe zasady obejmą również żywienie dzieci i młodzieży. W szkolnych posiłkach ma być więcej warzyw, owoców, produktów pełnoziarnistych i dań opartych na produktach roślinnych. Zmieni się również sposób przygotowywania części posiłków, a woda ma być podstawowym napojem dostępnym dla uczniów.
Nowy rok szkolny to nie tylko zmiany w ogólnopolskich przepisach. To również inwestycje w zabrzańskie szkoły i warunki, w których każdego dnia uczą się dzieci i młodzież. - Zaczynamy rok szkolny tym bardziej miło, że w okresie wakacyjnym udało się wykonać i przygotować wiele rzeczy w zabrzańskich szkołach. Wiemy, że nowy rok szkolny przyniesie sporo wyzwań, ale jestem przekonany, że pracownicy zabrzańskich szkół, całe społeczności szkolne, rodzice, ale też sami uczniowie dobrze przepracują ten rok i będziemy mogli mieć satysfakcję z tego, co przygotowaliśmy. Szkoła Podstawowa nr 25 przeszła duży remont, obejmujący między innymi elewację, dach i sieć ciepłowniczą. Widać efekty tych prac zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz szkoły. Cieszę się, że ta szkoła dzięki inwestycji nabrała nowego życia i może przez kolejne dekady służyć młodym pokoleniom – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.
Szkoła Podstawowa nr 25 im. Jana Pawła II jest jedną z zabrzańskich placówek, które uczestniczą również w projektach rozwijających kompetencje uczniów i nauczycieli. W ramach projektu „Poznawaj i zdobywaj świat" szkoła znalazła się w gronie 12 zabrzańskich szkół podstawowych objętych wsparciem z Funduszy Europejskich dla Śląskiego.
– Takich inwestycji w mieście w ciągu ostatniego roku, ale także w poprzednich latach, było sporo. Myślę, że mamy się czym pochwalić, bo oprócz poprawy warunków kształcenia Zabrze realizuje wiele wartościowych projektów. Są wśród nich zarówno przedsięwzięcia dofinansowane ze środków unijnych, jak i ze środków krajowych. Dzisiaj, podczas rozpoczęcia roku szkolnego, widać przede wszystkim mnóstwo energii wśród młodych ludzi. Widać ją także wśród nieco przerażonych pierwszoklasistów. Myślę, że szybko odnajdą się w nowej rzeczywistości. Z impetem wchodzimy w nowy rok szkolny i realizujemy to, co sobie zaplanowaliśmy – uśmiecha się Łukasz Rogowski, naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Zabrzu.
– Wszystkim uczniom życzę powodzenia, wielu sukcesów i dobrych wspomnień. A całej kadrze pedagogicznej dużo energii, cierpliwości i satysfakcji z pracy. Dobrego roku szkolnego! – podsumowuje prezydent Kamil Żbikowski. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 1848728dc1

Kolejne szkoły zmieniają oblicze

Kompleksowa modernizacja objęła Szkołę Podstawową nr 25 na osiedlu Kotarbińskiego. Metamorfozę przeszło boisko przy IV Liceum Ogólnokształcącym, a przy Przedszkolu nr 41 oraz Przedszkolu nr 3 powstaną wkrótce miniogrody botaniczne. Swoje oblicze zmieniają kolejne zabrzańskie placówki oświatowe.

Szkoła Podstawowa nr 25 przeszła dużą zmianę. Uczniowie wrócili do odmienionego budynku. Wykonano szereg prac, między innymi ocieplono ściany, wyremontowano dach i schody. Wymieniono też okna i drzwi. Przebudowano budynek wraz z instalacjami wewnętrznymi.

Na dachu pojawiły się panele fotowoltaiczne i magazyn energii. Wymieniono także centralne ogrzewanie. To zielona energia i bardziej ekologiczna szkoła. Koszt inwestycji to ponad 10 milionów złotych – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Nowa przestrzeń do sportu i rekreacji pojawiła się przy IV Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Reja. Dotychczasową asfaltową nawierzchnię zastąpiła nowoczesna nawierzchnia poliuretanowa. W ramach inwestycji powstało boisko do siatkówki, miejsce do gry w tenisa oraz strefa street workoutu, która będzie sprzyjać aktywności fizycznej i rozwijaniu sportowych pasji. Inwestycja kosztowała 322 tys. zł i została zrealizowana w ramach XI edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego.

- To nie jest przestrzeń wyłącznie dla szkoły. Zgodnie z założeniami projektu z boiska mają korzystać również mieszkańcy Rokitnicy – zwraca uwagę prezydent Kamil Żbikowski.

Wyjątkowe przestrzenie do nauki, zabawy i odkrywania świata przyrody powstaną przy Przedszkolu nr 41 oraz Przedszkolu nr 3. Placówki otrzymały po 50 tys. zł dotacji w ramach pierwszej edycji konkursu „EkoPrzedszkolak", organizowanego przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Zaplanowano m.in. wiaty edukacyjne, warzywniaki, szklarnie oraz inne miejsca przeznaczone do prowadzenia zajęć przyrodniczych i ekologicznych. GOR

eprasa.pl 1848728dc1

Cyberbezpieczeństwo w praktyce

Nowa klasa o profilu cyberbezpieczeństwa uruchomiona została w Centrum Edukacji w Zabrzu. Szkoła nawiązała w tym celu współpracę patronacką z Zabrzańskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji. Uroczyste podpisanie umowy odbyło się 28 sierpnia w ratuszu.

Cieszę się, że nasze jednostki potrafią w ten sposób współpracować – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, które dba o nasze zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, ma też inne ważne zadanie. Zabezpiecza bowiem publiczną sieć szerokopasmową w naszym mieście. Właśnie ta ostatnia kompetencja pozwala na to, by młodzi ludzie kształcący się w technikum, nabywali od praktyków i ekspertów wiedzę w zakresie bezpiecznego funkcjonowania w sieci – dodaje.

– Szkoła daje wykształcenie, umiejętności, natomiast gdy nasi absolwenci idą do firm, zderzają się z rzeczywistością, gdy muszą wykonać coś, a nie mają już obok mentora w osobie nauczyciela. Dlatego praktyki w trakcie roku szkolnego, praca przy rzeczywistym stole operacyjnym, pozwalają lepiej zrozumieć, czego się od nich oczekuje po ukończeniu szkoły – mówi Mariusz Świetlik, dyrektor Centrum Edukacji w Zabrzu.

Prace nad utworzeniem w Zabrzu kierunku technik cyberbezpieczeństwa trwały już od dłuższego czasu. – Na przestrzeni około pięciu najbliższych lat będzie w tym zawodzie brakowało około 30 tysięcy pracowników – zwraca uwagę wiceprezydent Zabrza Ewa Weber.

Współpraca szkoły z ZPWiK pozwoli uczniom lepiej połączyć wiedzę zdobytą podczas zajęć z jej praktycznym zastosowaniem. Młodzież będzie mogła poznać m.in. funkcjonowanie systemów informatycznych oraz znaczenie bezpieczeństwa cyfrowego w codziennym działaniu przedsiębiorstwa.

– Z naszej strony przede wszystkim oferujemy praktykę, czyli praktyczne spojrzenia na zagadnienia dotyczące cyberbezpieczeństwa od strony zabezpieczenia naszych systemów i zabrzańskiej sieci internetu szerokopasmowego, którą administrujemy od stycznia tego roku. Będzie to praktyczna wiedza, którą uczniowie Centrum Edukacji będą mogli nabyć – mówi Marcin Wroński, prezes ZPWiK. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 1848728dc1

Wieści z ratusza

Wykaz projektów zakwalifikowanych do głosowania mieszkańców w ramach tegorocznej edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego, obchody 35-lecia Straży Miejskiej oraz odsłonięcie tablicy z nazwą Skweru Wielowiekowej Przyjaźni Polsko-Ormiańskiej to najważniejsze wieści napływające w ostatnich dniach z zabrzańskiego ratusza.

ZAGŁOSUJ NA WYBRANY PROJEKT

Znamy ostateczną listę projektów zgłoszonych do Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego 2027. W tegorocznym głosowaniu mieszkańcy będą mogli wybierać spośród 67 propozycji – zarówno ogólnomiejskich, jak i dotyczących poszczególnych dzielnic. Znalazły się wśród nich projekty związane m.in. z poprawą bezpieczeństwa, rozwojem infrastruktury sportowej i rekreacyjnej, zielenią miejską, modernizacją placów zabaw, remontami chodników i obiektów oświatowych, a także kulturą i integracją mieszkańców. Głosowanie będzie trwało od 8 do 25 września 2026 r. Do podziału jest 7,6 mln zł. Na projekty ogólnomiejskie przeznaczono 1,2 mln zł, natomiast poszczególne dzielnice mają do dyspozycji od 200 do 400 tys. zł.

Wyniki XIII ZBO edycji poznamy 9 października. Wybrane projekty zostaną wpisane do budżetu miasta na 2027 rok.

Zeskanuj i poznaj wszystkie projekty:

SKWER PRZYJAŹNI

W Zabrzu odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy z nazwą Skweru Wielowiekowej Przyjaźni Polsko-Ormiańskiej. To wyjątkowe miejsce, znajdujące się w sąsiedztwie stojącego tu od kilku lat ormiańskiego chaczkara, postawionego na pamiątkę 655-lecia utworzenia Archidiecezji Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego w Polsce.

– Jest dla mnie wielkim zaszczytem i radością, że mogę dziś ponownie być w Zabrzu i uczestniczyć w otwarciu Skweru Wielowiekowej Przyjaźni Polsko-Ormiańskiej. To miejsce ma dla mnie szczególne znaczenie. W 2023 roku byłem tutaj, aby uczestniczyć w obchodach 655-lecia arcybiskupstwa Świętego Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego w Polsce oraz w uroczystości odsłonięcia chaczkaru poświęconego wielowiekowej przyjaźni polsko-ormiańskiej. Dziś, wraz z moimi dobrymi przyjaciółmi, ponownie stoimy w tym samym miejscu, jednak już wokół nowej idei – aby otworzyć skwer, który przez wiele lat będzie żywym symbolem przyjaźni narodów polskiego i ormiańskiego – mówi Zareh Sinanyan, wysoki komisarz ds. diaspory Republiki Armenii.

– Cieszę się, że Zabrze jest miejscem, w którym przyjaźń polsko-ormiańska jest od lat pielęgnowana i rozwijana. Chcę podziękować wszystkim osobom i organizacjom, które angażują się w budowanie tych relacji oraz przybliżanie mieszkańcom naszego miasta bogatej kultury i tradycji Armenii – podkreśla prezydent Kamil Żbikowski.

Szczególne miejsce w budowaniu tych relacji zajmują coroczne Dni Kultury Ormiańskiej na Śląsku, które są okazją do spotkań, poznawania ormiańskiej historii, sztuki, muzyki i tradycji, a także wzmacniania więzi pomiędzy społecznością polską i ormiańską.

eprasa.pl 1848728dc1

Fot. Straż Miejska w Zabrzu

JUBILEUSZ STRAŻY MIEJSKIEJ

W Łaźni Łańcuszkowej spotkali się obecni i byli strażnicy, przedstawiciele służb, miejskich jednostek i instytucji, by wspólnie świętować Dzień Straży Gminnej oraz 35-lecie zabrzańskiej straży miejskiej. Była okazja do spojrzenia wstecz, ale też pokazania, jak bardzo zmieniła się codzienna praca strażników.

Zabrzańska straż miejska rozpoczęła działalność w 1991 r. 35 lat, które minęło od tego momentu, to nie tylko historia jednostki. To przede wszystkim historia ludzi, którzy przez kolejne dekady byli obecni tam, gdzie mieszkańcy potrzebowali pomocy, interwencji albo zwykłego wsparcia.

– Straż miejska jest jednym z tych elementów miejskiej codzienności, które często zauważamy dopiero wtedy, gdy potrzebujemy pomocy. Statystyki dobrze pokazują tę najbardziej charakterystyczną część ich pracy – setki zgłoszeń mieszkańców i interwencji dotyczących parkowania, czystości, spożywania alkoholu w miejscach publicznych, wraków pojazdów czy miejsc, w których mieszkańcy nie czują się bezpiecznie – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Tylko w sierpniu do zabrzańskiej straży wpłynęło ponad 550 zgłoszeń mieszkańców, a strażnicy podjęli ponad 650 interwencji. – Za każdą z tych liczb stoi konkretna sytuacja i konkretny mieszkaniec, któremu trzeba było pomóc. Te statystyki pokazują jednak tylko fragment pracy zabrzańskich strażników. Na co dzień są również obecni podczas miejskich wydarzeń, uroczystości, imprez sportowych i kulturalnych, dbając o bezpieczeństwo mieszkańców i pomagając w sprawnym przebiegu tych spotkań. To także profilaktyka, edukacja, ochrona środowiska i współpraca z mieszkańcami oraz innymi służbami – podkreśla prezydent Kamil Żbikowski. – Z okazji 35-lecia chciałbym podziękować funkcjonariuszkom i funkcjonariuszom, a także pracownikom administracyjnym za codzienną pracę. Bezpieczeństwo miasta buduje się właśnie z takich setek małych interwencji, obecności w naszych dzielnicach i gotowości do działania wtedy, kiedy mieszkańcy tego potrzebują. Życzę, aby kolejne lata służby przynosiły satysfakcję i poczucie, że każdego dnia robicie coś ważnego dla Zabrza i jego mieszkańców – dodaje.

Dowodem na to, jak bardzo zmieniła się straż miejska i jaką pełni dziś rolę, był zorganizowany 22 sierpnia dzień otwarty. – Chcemy zapoczątkować nowy zwyczaj - Dni Otwarte Straży Miejskiej. Zależy nam na tym, aby mieszkańcy mogli zobaczyć każde nasze pomieszczenie i przekonać się, czym się zajmujemy – mówi Joanna Sowa, komendant straży miejskiej w Zabrzu.

Podczas spotkania można było zobaczyć wyposażenie i umundurowanie strażników, poznać historię jednostki, zwiedzić jej siedzibę oraz wziąć udział w zajęciach dotyczących bezpieczeństwa. Mieszkańcy mogli też oddać krew .

– Straż miejska to formacja, która na co dzień dba o bezpieczeństwo, porządek i spokój w naszych miastach. Uczestniczy również w wielu działaniach społecznych, edukacyjnych i ekologicznych. Z tej okazji składam najserdeczniejsze życzenia wszystkim funkcjonariuszkom i funkcjonariuszom, a także pracownikom cywilnym straży miejskiej. Dziękuję za służbę, czujność i gotowość do pomocy mieszkańcom – zarówno w codziennych sytuacjach, jak i w chwilach szczególnych wyzwań. Życzę zdrowia, wytrwałości oraz satysfakcji z pracy na rzecz miasta i jego mieszkańców – mówi wiceprezydent Zabrza Ewa Weber, która na początku lat 90. również pracowała w straży miejskiej.

eprasa.pl 1848728dc1

Urodzinowe dożynki w Kończycach

Zobacz więcej w TVZ

W obchody 250-lecia dzielnicy wpisały się tegoroczne dożynki w Kończycach. Były animacje dla dzieci, przebojowe występy, wspólna zabawa taneczna i wiele innych wyjątkowych atrakcji.

To piękny jubileusz – podkreśla Agnieszka Żotkiewicz-Jaroszewska, przewodnicząca zarządu Rady Dzielnicy Kończyce. – Nasze kończyckie dożynki robimy już od czterech lat. Te są wyjątkowe. Jest moc atrakcji – dodaje.

– Jak co roku obchodzimy święto plonów. W tym dniu działkowcy mogą razem świętować, wymieniać się doświadczeniami. To czas wspólnej integracji – mówi Leszek Bucki, prezes Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Działkowców.

– Dziękuję i gratuluję wszystkim działkowcom, którzy przez cały rok pracowali, żeby zebrać tak piękne plony – podkreśla wiceprezydent Zabrza Ewa Weber. – To, co robią działkowcy, to, jak rozwijają się nasze ogrody działkowe, sprawia, że są one zielonymi płucami naszego miasta. Wpływają też na to, jak pięknie i estetycznie wyglądają nasze dzielnice – dodaje.

Podczas uroczystości nagrodzone zostały najpiękniejsze działki 2026 roku. – Bardzo się cieszę. Pracujemy z mężem zawodowo i na działkę przyjeżdżamy w weekendy. Pracujemy cały czas i zdarza się, że w niedzielę wracamy do domu odpocząć, ale daje nam to dużo satysfakcji. Kochamy to, co robimy – podkreśla Elżbieta Reich, jedna z laureatek.

Obchody jubileuszu 250-lecia Kończyc trwają już od kilku miesięcy. Zainaugurowane zostały w marcu w Dzielnicowym Ośrodku Kultury. Wtedy też oficjalnie zaprezentowano okolicznościowe logo zaprojektowane przez prof. Mariana Oslislo. – To było wyzwanie. Co zrobić, żeby komunikowało i jednocześnie się podobało – mówił wówczas prof. Marian Oslislo, mieszkaniec Kończyc, były rektor Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. – W naszej dzielnicy jest sporo ciekawych miejsc, ale chyba nie ma jednego, najbardziej charakterystycznego. Dlatego użyłem metafory. Symbolu słońca, które przenika się z ziemią. To z jednej strony otwarta przestrzeń, z drugiej jest to nasza ziemia. I ta energia słoneczna jest metaforą tych naszych 250 lat – podkreślał.

GOR

Fot. Małgorzata Tajnert/MOK(3)

eprasa.pl 1848728dc1

Oddaliśmy hołd powstańcom śląskim

Miejskie uroczystości upamiętniające zbrojny zryw mieszkańców Górnego Śląska odbyły się 15 sierpnia w Kończycach. Tego dnia obchodziliśmy również rocznicę Cudu nad Wisłą oraz Święto Wojska Polskiego.

To bardzo ważne święto, zarówno dla naszej lokalnej społeczności, jak i dla Polski – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Powstania śląskie miały istotny wpływ na przebieg granicy po I wojnie światowej. Chcieliśmy uczcić osoby walczące o polskość tych ziem, przypomnieć naszą trudną historię, podziękować symbolicznie tym, dzięki którym te ziemie należą teraz do Polski – dodaje.

– Dla mnie istotne jest to, że powstania śląskie są elementem walki o kształt granic Rzeczypospolitej Polskiej – mówi Adam Koczyk, radny Sejmiku Województwa Śląskiego. – Temat powstań śląskich był tak naprawdę przemilczany w okresie PRL. W sposób rzetelny nie był on omawiany. Dziś możemy się integrować, możemy się cieszyć wolną ojczyzną w granicach, jakie mamy – dodaje.

Historia trzech powstań śląskich była wyjątkowo burzliwa. Pierwsze wybuchło 16 sierpnia 1919 r. i było sprzeciwem przeciw aresztowaniu śląskich przywódców Polskiej Organizacji Wojskowej. Nie zakończyło się sukcesem, ale zwróciło uwagę innych krajów na sprawę Śląska. II Powstanie Śląskie wybuchło w nocy z 19 na 20 sierpnia 1920 r., a jego tłem były przygotowania do plebiscytu, który odbył się w marcu 1921 r. Dopiero trzecie powstanie, które wybuchło w nocy z 2 na 3 maja 1921 r., przesądziło o przyznaniu Polsce dużej części terytorium Górnego Śląska. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 1848728dc1

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY

Rzeczpospolita Polska

Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU

artykuł sponsorowany

Dla bezpieczeństwa usług

Trwa realizacja projektu dotyczącego poprawy cyberbezpieczeństwa w Zabrzańskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji. Na jego wdrożenie spółka otrzymała unijny grant w wysokości prawie 1,2 mln zł.

To bardzo ważny krok w stronę nowoczesnych i odpornych na zagrożenia usług wodociągowych. To inwestycja w stabilność i bezpieczeństwo. Dzięki tym środkom spółka zamierza między innymi zwiększyć bezpieczeństwo systemów sterowania i monitoringu sieci, zapewnić bardziej skuteczną ochronę danych oraz ciągłość działania infrastruktury krytycznej, podnieść jakość, bezpieczeństwo i niezawodność usług dla mieszkańców, zwiększyć odporność na zagrożenia cybernetyczne – wylicza Marcin Wroński, prezes Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

Przypomnijmy, że w lutym tego roku projekt „Zwiększenie cyberodporności i ciągłości działania Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Zabrzu poprzez wdrożenie nowoczesnych rozwiązań, modernizację infrastruktury oraz podniesienie kompetencji personelu" znalazł się na liście rankingowej projektów zakwalifikowanych do otrzymania grantu „Cyberbezpieczne Wodociągi". Projekt otrzymał ocenę pozytywną i przedsięwzięcie zostało objęte stuprocentowym wsparciem. Wartość grantu to 1.195.950,00 zł. Umowa w sprawie jego przekazania została podpisana 27 marca.

W ostatnich miesiącach zawierane były umowy z wykonawcami:

- 14.05.2026 r. z Future Processing SA z Gliwic
- 01.07, 03.07 i 23.07 2026 r. z firmą ASCOM Sp. z o.o. z Gliwic
- 02.07.2026 r. z Pancernik.IT Sp. z o.o. z Katowic
- 03.07 i 06.07.2026 r. z ALTO COMPUTERS, M. Borowiak R. Wróbel S.j. z Zabrza
- 09.07.2026 r. z firmą Strefa Rozwoju Danuta Rynkiewicz z Piaseczna
- 06.08.2026 r. z EFIGO Sp. z o.o. z Katowic.

Projekt jest finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO).

eprasa.pl 1848728dc1

Fot. Tramwaje Śląskie

Komfort, bezpieczeństwo i nowoczesne rozwiązania dla pasażerów – dwa fabrycznie nowe tramwaje będą obsługiwać linię nr 3 na trasie Makoszowy Pętla – Mikulczyce Pętla. To kolejny krok Tramwajów Śląskich w konsekwentnym unowocześnianiu taboru i podnoszeniu standardu podróżowania.

Nowe tramwaje na ulicach Zabrza

Nowe pojazdy są pierwszymi od wielu lat fabrycznie nowymi tramwajami skierowanymi do regularnej obsługi linii na terenie naszego miasta. – Każdy nowy tramwaj, który wyjeżdża na tory, to przede wszystkim inwestycja w komfort i bezpieczeństwo naszych pasażerów. Chcemy, aby podróżowanie było coraz wygodniejsze, bardziej dostępne i odpowiadało współczesnym oczekiwaniom mieszkańców. Dlatego konsekwentnie wymieniamy i unowocześniamy nasz tabor. Cieszę się, że kolejne nowe wagony trafiają właśnie do Zabrza i od razu zostały wykorzystane w codziennej obsłudze pasażerów – mówi Krzysztof Mikuła, prezes Tramwajów Śląskich.

Nowe tramwaje wyprodukowała bydgoska PESA. Każdy z pojazdów ma 25 metrów długości i może zabrać na pokład 167 pasażerów. Niska podłoga ułatwia korzystanie z tramwaju osobom o ograniczonej mobilności, seniorom, rodzicom z wózkami dziecięcymi czy pasażerom z dużym bagażem. Tramwaje są klimatyzowane. Posiadają gniazda USB, umożliwiające ładowanie urządzeń mobilnych. Zapewniają także dostęp do internetu poprzez sieć Wi-Fi. O komfort i bezpieczeństwo podróży dba nowoczesny system informacji pasażerskiej, pozwalający na bieżąco przekazywać podróżnym najważniejsze informacje dotyczące przejazdu.

Wagony wyposażono w platformy ułatwiające wsiadanie i wysiadanie osobom z niepełnosprawnościami. Zastosowany układ napędowy umożliwia rekuperację energii elektrycznej podczas hamowania, co pozwala odzyskiwać część energii i przekazywać z powrotem do sieci trakcyjnej.

Wprowadzenie nowych wagonów na linię nr 3 jest kolejnym elementem prowadzonego przez Tramwaje Śląskie procesu modernizacji floty. Spółka konsekwentnie stawia na nowe, niskopodłogowe pojazdy, które zastępują najstarsze konstrukcje i pozwalają podnosić standard codziennych podróży.

Nowe wagony zostały zakupione w ramach najnowszego kontraktu z PESA Bydgoszcz. Umowa obejmuje 20 tramwajów o łącznej wartości 136 mln zł netto, a projekt uzyskał znaczące wsparcie ze środków Krajowego Planu Odbudowy.

Jednocześnie zakończyła się modernizacja przejazdów na skrzyżowaniu ulic Słowackiego i Wolności oraz w rejonie stacji benzynowej, przy wjeździe od strony ul. Wolności. Efekt to mniej hałasu i drgań.

GOR

eprasa.pl 1848728dc1

Zdrowa misja na talerzu

„Zdrowa misja. Dobra zmiana na talerzu." to projekt, który ma przygotować placówki przedszkolne i szkolne do wprowadzenia nowego rozporządzenia ministra zdrowia w zakresie żywienia dzieci i młodzieży. Jego elementem było zorganizowane w Zabrzu bezpłatne szkolenie skierowane do intendentów, kucharzy i dyrektorów placówek.

Przedsięwzięcie zostało zorganizowane wspólnie przez Miasto Zabrze, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach oraz Fundację Polskiedzieci.org. – Zrodził się pomysł, by przeprowadzić na terenie miasta warsztaty ze zdrowego odżywiania – mówi Czesława Winecka, naczelnik Wydziału Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu.– Zależało nam, żeby osoby przygotowujące posiłki doskonaliły swój warsztat i poszerzały wiedzę – dodaje.

– Chodzi nie tylko o to, co jeść, ale też jak jeść, w czym jeść, w jaki sposób nie marnować żywności. Mówimy zatem o kompleksowym podejściu – zwraca uwagę dr hab. Katarzyna Brukało, profesor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, specjalistka w dziedzinie zdrowia publicznego i dietetyki. – Jest to bardzo istotne, ponieważ w Polsce mamy ogromny problem z otyłością wśród dzieci i młodzieży. Możemy wpływać na te wskaźniki poprzez edukację dzieci, rodziców a także personelu. Spotykamy się z intendentami nie tylko po to, żeby mówić, jak żywić, ale także jak wdrożyć obowiązujące od września nowe rozporządzenie. Ono bardziej promuje dania roślinne, dietę zbilansowaną i zrównoważoną. Pytanie, jak wdrożyć ją tak, żeby dzieci na przykład polubiły spaghetti z soczewicy – dodaje.

– Nowe rozporządzenie zakłada oparcie żywienia na diecie planetarnej, która mówi przede wszystkim o tym, żebyśmy jedli więcej warzyw i owoców oraz innych produktów pochodzenia roślinnego, jak pestki, orzechy czy strączki – wylicza Malwina Pustułka, dietetyczka Fundacji Polskiedzieci.org. – Przynosi to korzyści zarówno dla naszego zdrowia, jak i dla naszej planety, ponieważ produkty roślinne wiążą się z mniejszym wykorzystaniem zasobów naturalnych – dodaje.

– Mały Jaś, który będzie wychowany w zdrowym środowisku żywnościowym, nie będzie musiał w dorosłym życiu stosować diety, bo dla niego ten wybór będzie naturalny. Stosujemy zbilansowane żywienie, żeby towarzyszyło nam ono przez całe życie. Dzięki temu ograniczamy ryzyko wystąpienia chorób cywilizacyjnych, takich jak cukrzyca typu drugiego, nadciśnienie tętnicze czy niektóre nowotwory – podkreśla dr hab. Katarzyna Brukało.

– Główną ideą, jeżeli chodzi o żywienie zbiorowe dzieci, jest to, żeby to żywienie było różnorodne, żeby dzieci miały możliwość poznania różnych smaków – zaznacza Malwina Pustułka.

Zorganizowane w Zespole Szkół Spożywczych w Zabrzu dwudniowe szkolenie składało się z części teoretycznej oraz praktycznej. Jego uczestnicy mieli m.in. okazję wziąć udział w warsztatach kulinarnych, podczas których poznawali przepisy na dania roślinne zgodne z nowym rozporządzeniem. GOR

eprasa.pl 1848728dc1

Rondo Górnika Zabrze już oznakowane

Tablice z nazwą patrona pojawiły się w sierpniu na Rondzie Górnika Zabrze u zbiegu ulic Roosevelta i Piłsudskiego. Oznakowanie zostało ufundowane przez prezydenta miasta Kamila Żbikowskiego i wiceprezydent Ewę Weber.

W końcu pokazaliśmy to, co na mapie widniało już od dłuższego czasu. A to rondo patrona ma najzacniejszego. Mam nadzieję, że mieszkańcy, kibice, osoby związane z klubem poczują się docenieni w przestrzeni miejskiej – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

– Łączy nas Zabrze, łączy nas Górnik. Zależało nam, żeby rondo, które uchwałą Rady Miasta zyskało swoją nazwę już dwa lata temu, mogło już w pełni funkcjonować, żeby ta nazwa była widoczna dla wszystkich, którzy tędy przejeżdżają – podkreśla wiceprezydent Ewa Weber.

Jak przypomina wiceprzewodnicząca Rady Miasta Urszula Potyka, Rondo Górnika Zabrze zyskało swoją nazwę w marcu 2024 r. – Bardzo się cieszę, że dzisiaj przyszli tu radni, którzy to wówczas uchwalali i radni jeszcze wcześniejszych kadencji. Są przedstawiciele kibiców, parafii. Myślę, że to fajna uroczystość, która nas wszystkich połączyła – uśmiecha się Urszula Potyka.

Wzruszenia nie krył legendarny kapitan Górnika Zabrze Stanisław Oślizło. – Ja jak i wielu moich kolegów na pewno z tego powodu przeżywa bardzo przyjemne chwile. Cieszę się, że mogę uczestniczyć w tej uroczystości – mówi Stanisław Oślizło.

Nazwa ronda ma szczególne znaczenie ze względu na jego lokalizację. Znajduje się ono tuż przy stadionie Górnika Zabrze – klubu, który od dziesięcioleci jest ważną częścią sportowej historii i tożsamości naszego miasta. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 1848728dc1

fotolia.pl 184872881

Koniec przygody w Europie, walczymy o kolejne trofea

Po bardzo wyrównanych starciach z tureckim Fenerbahce i węgierskim Ferencvárosi Górnik zdecydowanie uległ legendzie z Francji. Po porażce 3:7 w dwumeczu z AS Monaco Trójkolorowi odpadli z rywalizacji w europejskich pucharach. Aktualnie skupiają się na walce o ligowe punkty, pozostając po pierwszych kolejkach w ścisłej czołówce tabeli.

Monaco pokazało różnicę w jakości naszych zespołów, ale trzeba docenić, to co chłopaki pokazali na boisku do tej pory. Mieliśmy bardzo trudne losowanie, ale walczyliśmy i zagraliśmy wyrównane dwumecze z ciężkimi przeciwnikami – podkreśla trener Górnika Michał Gasparik. – Trzeba też docenić, gdzie jest teraz Górnik, a gdzie był przed rokiem. To zasługa chłopaków na tym boisku. Teraz potrzebujemy punktów w lidze, a naszym celem jest również zagranie za rok w Europie. Wierzę, że potem ten klub będzie jeszcze mocniejszy. Górnik idzie do przodu i to widać – dodaje.

W tym sezonie Górnik zaliczył imponujący początek rozgrywek w ekstraklasie. Po trzech meczach był jedynym zespołem w stawce, który nie stracił punktu. Potem przyszła porażka z GKS w emocjonującym Śląskim Klasyku. Podrażniony nią Górnik z Częstochowy przywiózł już kolejne trzy punkty. Po raz pierwszy od prawie 12lat pokonał też Cracovię na jej stadionie.

Tymczasem na 17 września zaplanowano uroczyste losowanie par 1/16 finału Pucharu Polski. Wtedy okaże się, z kim zagra Górnik. W przypadku obrony zdobytego w poprzednim sezonie trofeum, Trójkolorowi mieliby już zapewniony udział w fazie ligowej Ligi Konferencji.

GOR

Fot. Górnik Zabrze(11)

eprasa.pl 1848728dc1

Od wsi Sadbre do współczesności

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. W przededniu urodzin naszego miasta, opowiemy o tym, jak zmieniały się nazwy miejscowości wchodzących w skład obecnego Zabrza.

Niektóre z miejscowości, które tworzą obecne Zabrze, w XIX i XX wieku zmieniały swoje nazwy. Przeważnie było to spowodowane polskim rodowodem ich pierwotnej nazwy, ale nie zawsze.

W 1827 r. baron von Forstner, służący w tym czasie jako porucznik w 1. Pułku Gwardii, wydał dokładne mapy Śląska, nazwane z niemiecka „Urmesstischblatt". Na jednej z nich (arkusz 3 z części 3) pojawiła się po raz pierwszy nazwa „Diebsdorf", odnosząca się do niewielkiej kolonii, położonej na zachód od Pawłowa. W dosłownym tłumaczeniu na język polski była to „Wieś Złodziei. Jej nazwa wywodzi się stąd, że, jak mówi lokalna legenda, kiedy kolonia ta powstała, to w Pawłowie i pobliskich Kończycach zaczęły ginąć kury i inny żywy dobytek. Mieszkańcy Diebsdorfu byli oburzeni tą nazwą i już na początku 1839 r. doprowadzili do jej zmiany na Liebsdorf czyli „Wieś Miłości". Z czasem kolonię tę włączono do Pawłowa. Jako Liebsdorf zaznaczano ją jeszcze na niemieckich planach Zabrza z okresu międzywojennego.

* * *

Już w „Rejestrze Ujazdu", datowanym na początek XIV w., wymienione zostały Grzybowice, których nazwę zapisano w tym dokumencie jako „Grzibonen". Przez całe następne stulecia nazwę wsi zapisywano w języku niemieckim jako Grzibowitz. Na początku 1877 r. nazwę tę zniemczono na Pilzendorf, ale zapomniano przy tej okazji o leżącym obok obszarze dworskim. I tak przez następne cztery lata, obok siebie funkcjonowały gmina Pilzendorf i obszar dworski Grzibowitz. Dopiero pod koniec 1881 r. nadano temu ostatniemu taką sama nazwę jaką nosiła gmina.

Nazwa Zabrze, wywodząca się od pojawiającej się we wspomnianym już „Rejestrze Ujazdu" wsi Sadbre (nazwa ta tłumaczona jest jako miejsce „za debrami" – porosłymi dołami z płynącym wśród wzniesień strumieniem), przetrwała do początku XX w.. Pierwsza próba jej zmiany podjęta została w marcu 1913 r., przy okazji kolejnych już starań o uzyskanie praw miejskich. Ówczesny burmistrz Zabrza, Alexander Held, zaproponował, by ją zmienić na „Hochberg" (tak nazywała się jedna z kolonii w północnej części Zabrza, powstała w 1860 r. i nazwana na cześć Leopolda von Hochberga, długoletniego właściciela znajdującego się tam folwarku), ale radni odrzucili tę nazwę. Jeden z nich stwierdził, że lepsze byłoby „Zaberg", brzmiące jak najbardziej z niemiecka, a zarazem fonetycznie bliskie nazwie dotychczasowej. O sprawie zrobiło się na tyle głośno, że lokalna gazeta „Zabrzer Anzeiger" zaapelowała do czytelników o nadsyłanie swoich propozycji. W ciągu kilku dni napłynęło ich ponad 40. Kilka z nich nawiązywało do nazwiska burmistrza (Held to po niemiecku bohater), np.: „Heldstadt" bądź „Heldhorst". Kilka innych do przypadających w tymże roku rocznic – 25 lat panowania cesarza Wilhelma II i 100-lecia Bitwy Narodów pod Lipskiem: „Wilhelmshütte", „Deutschestadt" czy „Blüchersruhm". Większość pozostałych nazw nawiązywało do zabrzańskich klimatów górniczo-hutniczych. Były wśród nich m.in.: „Hochenhalden" (wysokie hałdy), „Hochenöfen" (wielkie piece), „Hochenschlotheim" (wysokie kominy), „Rauchtal" (dolina dymu), „Stollensteine" (kamienie sztolniowe), „Grubenort" (miejsce z kopalniami). Ostatecznie nic z tego nie wynikło i jeszcze przez ponad półtora roku Zabrze pozostało Zabrzem.

* * *

Po wybuchu I wojny światowej, wojska rosyjskie wywiązujące się ze zobowiązań sojuszniczych wobec Francji, zaatakowały Prusy Wschodnie. Pod koniec sierpnia 1914 r. pod Tannenbergiem (gdzie 500 lat wcześniej odbyła się tam bitwa znana jako bitwa pod Grunwaldem) i w drugiej dekadzie września nad jeziorami mazurskimi dwie armie rosyjskie zostały rozbite, a ich niedobitki wyparte z Prus Wschodnich. Dowodzący wojskami niemieckimi generał Paul von Beneckendorff und von Hindenburg został okrzyknięty bohaterem narodowym nazywanym „Der Befreier des Ostens" (wybawcą wschodu). Wniosek o zmianę nazwy gminy i powiatu Zabrze na Hindenburg postawiony na posiedzeniu Rady Gminy Zabrze 3 grudnia 1914 r. został uchwalony jednogłośnie. Cesarz Wilhelm II zezwolił na tę zmianę 21 lutego 1915 r.

eprasa.pl 1848728dc1

Szpital Gminny (obecnie Szpital Specjalistyczny) na pocztówce z okresu podwójnego nazewnictwa Zabrza (ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrzu)

Problem nazwy gminy i powiatu pojawił się ponownie w 1919 r., w związku z aktywnością ludności polskiej przygotowującej się do plebiscytu. Złożony w grudniu tegoż roku wniosek, by wrócić do starej nazwy, nową ujmując w nawias został przyjęty większością głosów Rady Gminy. Do pojedynczej nazwy Hindenburg O.-S. (O.-S. to skrót od Oberschlesien – Górny Śląsk) powrócono po przyłączeniu miejscowości do Niemiec w lipcu 1922 r. Pod taką też nazwą, 1 października 1922 r. gmina uzyskała prawa miejskie. Nazwa ta funkcjonowała aż do 19 marca 1945 r., kiedy to Zabrze znalazło się w granicach Polski. Przez niecałe dwa miesiące, pomiędzy zdobyciem Zabrza przez wojska radzieckie, a przekazaniem miasta władzom polskim, rządziła tu komendantura wojskowa „Goroda Gindienburga".

W lipcu 1924 r., w pół roku po śmierci Włodzimierza Iljicza Lenina, przedstawiciele Komunistycznej Partii Niemiec zasiadający w Radzie Miejskiej Hindenburga złożyli wniosek o zmianę nazwy miasta na „Leninburg". Za zmianą opowiedziało się prawie 20 radnych, co jednak nie wystarczyło do przeprowadzenia tej zmiany.

* * *

Ostatnie zmiany miały miejsce w latach 1935–1936 i wiązały się z hitlerowską polityką zniemczania nazw miejscowych. W grudniu 1935 r. zamiast Mikultschütz pojawił się Klausberg (w ten sposób czeskiego Mikula zmieniono na niemieckiego Klausa). Zmieniono również nazwę znajdującego się pomiędzy Mikulczycami i Rokitnicą folwarku. Od tej pory zamiast „Vorwerk Wesolla" zaczęto używać nazwy „Vorwerk Abwehr", która nawiązywała do sąsiadującej z polami folwarku, mikulczyckiej kopalni „Abwehr". W lutym 1936 r. dotychczasową nazwę gminy „Rokittnitz" zmieniono na „Martinau" – nowa nazwa nawiązywała do św. Marcina. stąd w herbie gminy pojawiły się trzy gęsi. Ostatnim akcentem była zmiana w sierpniu 1936 r. nazw dwóch dzielnic naszego miasta: Hindenburg-Zaborze zmieniono na Hindenburg-Ost (Hindenburg-Wschód), a Hindenburg-Biskupitz na Hindenburg Nordost (Hindenburg-Północny wschód).

Dodatkowo, na niektórych planach i mapach, zamiast Hindenburg-Mathesdorf pojawiła się nazwa Hindenburg-West (Hindenburg-Zachód). Wszystkie one uzyskały polskie brzmienie (Mikulczyce, Rokitnica, Zabrze-Zaborze, Zabrze-Biskupice, Zabrze-Maciejów) po przyłączeniu tej części Górnego Śląska do Polski po II wojnie światowej.

Piotr Hnatyszyn
Muzeum Miejskie w Zabrzu

eprasa.pl 1848728dc1

Święto plonów w Grzybowicach

W Grzybowicach odbyły się 5 września tradycyjne miejskie dożynki. Był barwny korowód, efektowne występy, sporo dobrej muzyki, Narodowe Czytanie „Dziadów" Adama Mickiewicza i wiele innych atrakcji. Przeżyjmy to jeszcze raz...

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
Małgorzata Tajnert/MOK

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i opracowania tekstów.

eprasa.pl 1848728dc1

reklama

REMONT? BUDOWA? PORZĄDKI?

Serwis Odpadowy online powered by FCC

SKUP SIĘ NA TYM CO WAŻNE, A ODPADY ZOSTAW NAM!

ZAMÓW BIG-BAG LUB KONTENER NA ODPADY
WEJDŹ NA WWW.SERWISODPADOWY.PL

reklama

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl

eprasa.pl 18487280c1

ogłoszenie

Projekty edukacyjne ZUS

PROJEKT Z ZUS

Dla uczniów szkół podstawowych
Składa się z jednej godziny lekcyjnej instruktażowej (45 minut), którą prowadzi nauczyciel w formie tradycyjnej lub on-line. Następnie uczniowie, przy wsparciu nauczyciela i opiekuna ZUS, realizują projekt polegający na przygotowaniu filmu, komiksu lub plakatu wyjaśniającego, dlaczego ubezpieczenia społeczne są ważne. Najlepsze prace zespołów wezmą udział w ogólnopolskim konkursie. Projekt może być prowadzony w każdym czasie (przez cały rok) we wszystkich szkołach, które się do niego zgłosiły.

Lekcje z ZUS

Dla uczniów szkół ponadpodstawowych
To cykl czterech godzin lekcyjnych instruktażowych (4x45 minut) z zakresu ubezpieczeń społecznych, podczas których nauczyciel omawia następujące tematy:

- **Lekcja pierwsza** – Świadomy zawsze ubezpieczony
- **Lekcja druga** – Co Ci się należy, kiedy płacisz składki
- **Lekcja trzecia** – Renty i emerytury
- **Lekcja czwarta** – e-ZUS, czyli firma pod ręką

Olimpiada ZUS

Zachętą do uczestnictwa w programie jest olimpiada „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych", która zyskała status olimpiady tematycznej (zawodowej) Ministerstwa Edukacji Narodowej. Do wygrania są atrakcyjne nagrody dla uczniów i szkół na każdym z trzech etapów olimpiady. Laureaci uzyskają również indeksy na wybrane uczelnie lub dodatkowe punkty w procesie rekrutacyjnym.

Zapraszamy nauczycieli i uczniów
Ewa Brożek,
dyrektor Oddziału ZUS w Zabrzu

Przystępujemy do realizacji kolejnej edycji projektów edukacyjnych dla szkół. Mają one zwrócić uwagę młodzieży na potrzebę ubezpieczenia się w czasie aktywności zawodowej oraz pokazać konieczność indywidualnej dbałości o swoją emeryturę w przyszłości. Każdy z naszych projektów dostosowany jest do wieku uczniów i metod, które są używane na danym etapie kształcenia. Zapewniamy bezpłatne materiały dydaktyczne oraz wsparcie merytoryczne dla nauczycieli. Projekty prowadzimy pod patronatem Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministra Edukacji.

ZUS | ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Dowiedz się więcej: 32 272 97 20 lub 502 009 837

eprasa.pl 1848728dc1